

W Nadmorskim Parku Krajobrazowym

Przy drodze z Pucka do Władysławowa na wysokiej swarzewskiej kępie widoczna z daleka forma przestrzenna z napisem „Nadmorski Park Krajobrazowy” informuje przyjezdnych, że znajdują się na terenie objętym ochroną przyrody, krajobrazu i zabytków.

DYREKCJA NPK takie estetyczne wizytówki rozmieściła w kilku punktach najbardziej uczęszczanych terenów parkowych. Podobna forma przestrzenna ustawiona jest tuż za stacją CPN we Władysławowie u nasady półwyspu. Na pewno będą zauważone przez turystów, bo ciekawie je zaprojektowano (w ciemnym drewnie) i estetycznie wykonano, co jest zasługą pracowników stolarni stoczni „Szkunera”. Znakomicie też harmonizują z nadmorskim krajobrazem.

Jak na razie jednak — choć minęła pierwsza dekada wspaniałej pogody czerwcowej — w granicach Nadmorskiego Parku Krajobrazowego turystów jeszcze mało. Na Półwyspie Helskim od Władysławowa do Helu panuje błoga cisza. Ruch zmotoryzowanych na helskiej trasie znikomy.

Większość pól namiotowych i kempingów jest jeszcze zamknięta. Na jednym czynnym kempingu i polu namiotowym w rejonie Chałup nali-

W oczekiwaniu na gości

czyliśmy 7 namiotów. W innych latach o tej porze roku było tu już tłoczno i kolorowo. Pusto też na przelotowych uliczkach Chałup, Kuźnicy. Dopiero w Jastarni i Juracie, gdzie zjechali już pierwsi turnusowi goście ośrodków zakładowych, czuje się sezonowe ożywienie. Ci, którzy wybrali się na urlop w czerwcu nie żałują. Pogodę mają

prawie „bułgarską”, świeżo wysprzątane plaże i deptaki oraz wszelkie warunki do prawdziwego wypoczynku.

O tej porze roku na półwyspie jest najpiękniej. Pomimo przedłużającej się suszy wydmowa roślinność rozwija się bujnie. Kwitną właśnie żarnowce, dzikie róże i głogi. Zwykle w czerwcu amatorzy różanych konfitur obskubywali z plantacji przydrożnych różane płatki, z czym uporczywie walczyła straż parkowa. W tym roku, z powodu ograniczeń benzynowych, ta plaga nie będzie miała takich rozmiarów.

Ale pełnia sezonu turystycznego dopiero przed nami. I jak co roku zjedzie na półwysp wielu sezonowych gości. Na ich przyjęcie przygotowują się gospodarze tych nadmorskich miejscowości. Efektem tego jest idealny porządek na całym półwyspie, wysprzątane ulice, posesje i skwerki w mijanych po drodze miejscowościach. Oby taki stan utrzymał się przez cały sezon.

MARIA NOWIK